



Posłaniec św. Brunona

Nr 247

27 listopada 2016

Gazetka parafii p.w. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu w Łomży

Equipes Notre-Dame

Equipes Notre-Dame, ruch „duchowości małżeńskiej”, jest uważany za dar Boga dla wszystkich małżeństw, które w nim uczestniczą. Życie małżeństwa chrześcijańskiego jest naznaczone sakramentem, który stanowi głęboki znak wzajemnego zaangażowania współmałżonków, jak również znak łaski Boga. Miłość małżeńska odnajduje swoje źródło w miłości Bożej. To w środku więzi łączącej te dwie miłości, rodzi się duchowość małżeńska. Pragnienie poznania i pełnienia woli Bożej we wszystkich codziennych okolicznościach życia, szukanie jej obecności – wszystko to pomaga rozwinąć i pogłębić duchowość małżeńską. Miłość Boża odnajduje swój wyraz w miłości ludzkiej, kiedy życie codzienne jest wypełnione uwagą i troską małżonków względem siebie nawzajem, wsparciem i całkowitą wiernością, rozumieniem i wzajemnym szacunkiem, harmonią serca i ducha. Kiedy najprostsze prace są przesycone miłością, Pan jest w centrum pary małżeńskiej – duchowość jest wówczas rzeczywistością przeżywaną. Kiedy stawiamy pytanie: co rozumiemy przez życie duchowe małżonków, pierwszą odpowiedzią jaka się nasuwa jest to, że duchowość ta wyraża sposób w jaki małżonkowie w codziennym życiu pomagają sobie nawzajem w drodze do Boga. Poprzez sakrament małżeństwa, dwoje ludzi staje się małżonkami, a ich życie duchowe nabiera nowych wymiarów i nowego wzrostu. Poprzez łaskę tego sakramentu Jezus jest obecny w ich obojgu od dnia ślubu oraz jest z nimi w szczególny sposób, gdy realizują wspólne przyrzeczenia, gdy wzajemnie sobie służą, razem budują swoją miłość, wychodzą ku sobie nawzajem w duchu przebaczenia oraz razem wstuchują się w słowa Jezusa, kiedy wzywa ich do odmiany życia. Główny akcent w duchowości indywidualnej polega na osobistym wzrastaniu, natomiast w duchowości małżeńskiej na osobistym dawaniu się. Każda osoba wzrasta w trakcie swej własnej drogi duchowej i dzięki niej kieruje się ku współmałżonkowi w duchu obdarowywania, by pomóc mu we wzroście ku indywidualnej pełni. Poprzez pogłębianie w sobie wizji wspólnoty dwojga osób, zgodnie z którą obydwójce wspólnie dzielą swoje pragnienia, aspiracje i nadzieje, włączając w to jednocześnie praktyczne realia codziennej pracy, życia rodzinnego i bezpieczeństwa, jako małżonkowie mogą oni realizować swój wspólny plan na życie ziemskie i ku wieczności. To praktykowanie nowych sposobów słuchania, wzajemnego odnoszenia się, wyrażania miłości, posługiwania się językiem serca, autentycznego zaangażowania, wzajemnej przynależności, pomaga małżonkom iść przez życie w duchu radości, szczęścia i zadowolenia oraz otwartości na potrzeby innych. Przy nawet najlepiej rozwiniętej zdolności serca do komunikowania się, małżonkowie powinni jeszcze posiadać zdolność do wzajemnego zrozumienia swoich uczuć i emocji. Muszą być świadomi sfery uczuciowej współmałżonka i z tą świadomością dzielić najgłębsze „ja” w duchu autentycznego współodczuwania. Powinni sobie również ukazywać wzajemnie system wartości istniejący w każdym z nich i razem budować hierarchię wartości odzwierciedlającą ich chrześcijańską wiarę.



Doradcą duchowym Equipes Notre-Dame w naszej parafii jest ks. Dariusz Nagórski.

Ewangelia wg Św. Mateusza (Mt 24, 37-44).

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Jak było za dni Noego, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego. Albowiem jak w czasie przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki, i nie spostrzegli się, że przyszedł potop i pochłonął wszystkich, tak również będzie z przyjściem Syna Człowieczego. Wtedy dwóch będzie w polu: jeden będzie wzięty, drugi zostawiony. Dwie będą mleć na żarnach: jedna będzie wzięta, druga zostawiona. Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie. A to rozumieście: Gdyby gospodarz wiedział, o której porze nocy złodziej ma przyjść, na pewno by czuwał i nie pozwoliłby włamać się do swego domu. Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo w chwili, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie».



* * * * *

CZUWAJ, WIARO!

Starożytni Rzymianie lubowali się w bogatych w treść przysłowia. Jedno z nich pasuje do wymowy dzisiejszej Ewangelii: „Cokolwiek czynisz, czyń roztropnie i patrz końca!”. Czy człowiek ogarnięty troskami o codzienny byt nie zapomina o swym ludzkim przeznaczeniu? Na co więc czeka? Ano właśnie, na co? A może raczej na Kogo? W dzisiejszej Ewangelii Jezus udziela nam dwóch konkretnych wskazówek.

Po pierwsze zaleca porzucenie beztroskiego życia. Ta beztroska nie musi wcale oznaczać grzeszności, lecz jest brakiem zastanowienia się nad tym, co w życiu najważniejsze. Dlaczego żyję, cierpię i umieram? Advent to właśnie czas refleksji, wejścia w siebie, to czas uświęcenia swojego ducha. Po drugie Jezus wzywa nas do czujności. Ilustruje tę radę przykładem właściciela domu, który gdyby wiedział, o jakiej porze złodziej przyjdzie, z pewnością czuwałby i nie dałby mu zakraść się do swej posiadłości. My wiemy, że Jezus przybędzie, aby obdarować nas swym szczęściem. Nie znamy jednak dnia ani godziny, stąd winniśmy czuwać! A czuwać to wierzyć, że On przyjdzie. To oczyszczać się z brudu grzechów. To nosić w sobie tę świadomość, że On bardziej aniżeli my pragnie tego spotkania. To otworzyć się na działanie Jego łaski.

Adwentowy, jesienno-szary czas przeżywany w liturgii, fiolet szat liturgicznych, adwentowe czytania mszalne, rekolekcje i śpiewy, msze roratnie, a potem dreptanie po śnieżnym puchu na Pasterkę są znakami niosącymi nam zbawienie. Rozpoznawajmy te znaki pozostawione dla nas przez Zbawcę, aby gdy przyjdzie i zapuka, zaraz Mu otworzyć!

* * * * *

Papież na zakończenie Roku Miłosierdzia: Serce Jezusa nadal otwarte na oścież (20.11.2016)

Nawet jeśli zamykają się święte drzwi, nadal pozostanie otwarta na oścież prawdziwa brama miłosierdzia, którą jest Serce Chrystusa. Z otwartego boku Zmartwychwstałego Pana aż do końca czasów wypływać będzie miłosierdzie, pocieszenie i nadzieja – mówił Franciszek podczas Mszy na zakończenie Roku Miłosierdzia. Tuż przed jej rozpoczęciem oficjalnie zamknął ostatnie drzwi świętego tego Jubileuszu, które znajdują się w Bazylice św. Piotra. (...)

„Ten Rok Miłosierdzia zachęcił nas do odkrycia na nowo centrum, do powrotu do tego, co istotne. Ten czas miłosierdzia wzywa nas do spojrzenia na prawdziwe oblicze naszego Króla, które jaśniej w Zmartwychwstaniu oraz do odkrycia na nowo młodego i pięknego oblicza Kościoła, które jaśniej, kiedy jest gościnnie, wolny, wierny, ubogi w środku i bogaty w miłość, misyjny. Miłosierdzie, prowadząc nas do serca Ewangelii, zachęca nas także do porzucenia nawyków i zwyczajów, które mogłyby stanowić przeszkodę w służbie dla Królestwa Bożego; do odnalezienia naszej orientacji jedynie w odwiecznym i pokornym królowaniu Jezusa, nie dostosowując się do przemijającego panowania i zmiennych mocarstw każdej epoki” – powiedział Ojciec Święty.

Bóg Stwórca

Czy naprawdę – pytają niektórzy ludzie – powinniśmy wierzyć w opowiadania o stworzeniu w ciągu sześciu dni? O Stwórcy w postaci majestatycznego Ojca? Warto sobie w takiej chwili przypomnieć postać Jana Pawła II, który znaczną część „Tryptyku rzymskiego” poświęca Kaplicy Sykstyńskiej, tej samej, w której 16 października 1978 r. został wybrany na Papieża. Stając w tym miejscu – pisze Ojciec Święty – staję „na progu Księgi. Jest to Księga Rodzaju – Genesis. Tu, w tej kaplicy, wypisał ją Michał Anioł nie słowem, ale bogactwem spiętrzonych kolorów”. Istotnie, w latach 1508-1512 na sklepieniu Kaplicy Sykstyńskiej w Rzymie Michał Anioł namalował wyjątkowe dzieło, przedstawiające historię stworzenia i początki ludzkości. Na kilku potężnych freskach artysta ośmielił się przed-stawić Stwórcę unoszącego się w pustej przestrzeni i gestem dłoni oddzielającego światło od ciemności. Na czwartym, najbardziej znanym obrazie, ze wskazującego palca Boga przeskakuje iskra życia ku wyciągniętej dłoni Adama... Dobrze wiemy, że zarówno w Księdze Rodzaju, jak i we freskach Kaplicy Sykstyńskiej został użyty język symboliczny i obrazy, które wyrażają kilka głębokich prawd wiary: - Świat jest stworzony przez Boga i przez Niego umiłowany. Księga Rodzaju kilkakrotnie powtarza: „Bóg rzekł... i stało się”. Przez swoje odwieczne Słowo Bóg oddziela kosmos od chaosu, światło od ciemności, niebo od ziemi. Oznacza to, że w świetle Objawienia świat nie jest skutkiem przypadku czy ślepych sił; istnieje w nim porządek, oddający Bożą chwałę. Bóg dokonał jednak dzieła stworzenia nie po to, aby powiększyć swoją chwałę, ale żeby ją okazać i dać nam w niej udział (por. KKK 293-295). - Bóg stwarza w sposób wolny „z niczego”. Oznacza to, że aby stwarzać, nie potrzebuje On niczego istniejącego wcześniej ani żadnej pomocy. „Cóż nadzwyczajnego byłoby w tym – nauczano już w starożytności - gdyby Bóg wyprowadził świat z istniejącej wcześniej materii? Ludzki twórca, gdy otrzyma materiał, robi z niego to, co zechce. Tymczasem moc Boga okazuje się właśnie w tym, że wychodzi On od nicości, by uczynić to, co zechce” (por. KKK 296-298).- Bóg stwarza świat dobrym. W biblijnym opisie stworzenia czytamy, że Bóg widział, że wszystkie rzeczy, które uczynił, są dobre (por. Rdz 1,4.10.12.18.21.31). Te powtarzające się jak refren słowa wyrażają jedną myśl: wszystko, co istnieje, jest dziełem dobroci Boga i uczestniczy w tym dobru, którym jest On sam. Nauka ta nie pozostawia miejsca ani na fałszywą ascezę, ani na nihilizm, czyli przekonanie o bezsensie życia (por. KKK 299). - Bóg jest nieskończenie większy od wszystkich swoich dzieł; ponieważ jednak jest On pierwszą przyczyną wszystkiego, co istnieje, jest także obecny we wnętrzu swoich stworzeń: daje każdemu istnienie i właściwą mu doskonałość, a człowieka obdarza nadto swoim podobieństwem (por. KKK 300). „W Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy” – mówił w tym właśnie duchu święty Paweł na ateńskim Areopagu (Dz 17,28). - Stworzenie to dzieło Trójcy Świętej. W prologu Ewangelii według świętego Jana czytamy: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem był Słowo. (...) Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało” (1,1-3). Świat nie tylko został stworzony, ale istnieje nadal dzięki Synowi, który podtrzymuje go w istnieniu „słowem swej potęgi” (Hbr 1,3) i dzięki Stworzycielowi Duchowi, który obdarza życiem. - Bóg zachowuje i podtrzymuje w istnieniu swoje stworzenie. Pismo Święte uczy: „Miłujesz bowiem wszystkie stworzenia, niczym się nie brzydzisz, co uczyniłeś, bo gdybyś miał coś w nienawiści, byłbyś tego nie uczynił. Jakżeby coś trwać mogło, gdybyś Ty tego nie chciał, jak by się zachowało, czego byś nie wezwał? Oszczędzasz wszystko, bo to wszystko jest Twoje, Panie, miłośniku życia!” (Mdr 11,24-26).



Człowiek nie jest absolutnym panem otaczającego świata – ma obowiązek go użytkować, ale nie ma prawa nadużywać. U podstaw chrześcijańskiej świadomości ekologicznej leży przekonanie, że świat jest domem, ofiarowanym nam przez Stwórcę (oikos oznacza po grecku właśnie „dom”). Grzechem jest zatem niszczenie natury, zaśmianie lasów i pól, zanieczyszczanie wód, produkowanie i sprzedaż niezdrowej żywności. Zapamiętajmy: Biblijna opowieść o stworzeniu przekazuje za pomocą obrazów i języka symbolicznego prawdę o tym, że początkiem wszystkiego jest dobry Bóg; że stwarzając Bóg nie potrzebuje niczego istniejącego wcześniej ani żadnej pomocy; że świat - również materia czy ludzkie ciało – są dobre; że Bóg wciąż podtrzymuje w istnieniu swoje stworzenie; że chrześcijanie są w szczególnie sposób zobowiązani do ochrony środowiska naturalnego.

Ogłoszenia DUSZPASTERSKIE

1. Dziś rozpoczynamy nowy rok liturgiczny i duszpasterski. Przeżyjemy go pod hasłem: „Idźcie i głosście”. Wieńczy on program duszpasterski, jaki realizowaliśmy przez ostatnie lata od 2013 roku. W tym czasie pogłębialiśmy naszą wiarę i osobiste relacje z Panem Bogiem, również wzajemne między sobą w rodzinach i we wspólnocie Kościoła. Na nowo odkrywaliśmy wartość naszego chrztu, także jako naród, radując się 1050. rocznicą chrztu Polski, a teraz mamy stawać się autentycznymi świadkami Chrystusa i Jego Ewangelii w świecie. Jak Apostołów, tak każdego z nas Pan Jezus posyła, abyśmy świadczili, że tylko w Panu Bogu pełnym miłości i miłosierdzia człowiek może osiągnąć prawdziwe szczęście.

2. Jednocześnie dzisiaj niedzielą wchodzimy w liturgiczny okres Adwentu, który jest radosnym oczekiwaniem na przyjście Pana. Do 16 grudnia będziemy zgłębiać tajemnicę powtórnego przyjścia Chrystusa przy końcu czasów. Kolejne dni mają służyć naszemu bezpośredniemu przygotowaniu do świąt Narodzenia Pańskiego. Ten czas warto dobrze wykorzystać dla odkrycia w sobie apostołskiego powołania. Ze szczególną uwagą wpatrujemy się w Maryję, która jest najpiękniejszym wzorem adwentowego niesienia dobrej nowiny o przyjściu Odkupiciela. Wpatrujemy się w Maryję podążającą do swej krewnej Elżbiety i starajmy się naśladować Jej bezgraniczne zawierzenie oraz oddanie Panu Bogu i ludziom.

3. Przepisy liturgiczne pozwalają, aby w dni powszednie Adwentu celebrować jedną Mszę wotywną o Najświętszej Maryi Pannie, tak zwaną Mszę roratną. Do licznego udziału w roratach, sprawowanych w naszym kościele codziennie o godz. 700, zapraszam dzieci, młodzież i dorosłych. W ten sposób, w blasku światła lampionów roratnych i świec, rozbudźmy w naszych sercach oczekiwanie na przyjście Chrystusa. Niech nie zabraknie podejmowanych dobrowolnych umartwień, zwłaszcza powstrzymania się od hucznych zabaw. Pamiętajmy o wsparciu potrzebujących: dzieci z ubogich rodzin, osób starszych, samotnych, choćby przez zakup świec Caritasu, które będą do nabycia w naszym kościele.

4. W rozpoczynającym się tygodniu przypada pierwszy czwartek, pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca. W czwartek wspominamy ustanowienie Eucharystii i sakramentu kapłaństwa. Chwilę adoracji Najświętszego Sakramentu ofiarujemy w intencji nowych powołań do kapłaństwa i życia zakonnego. Tym bardziej że w pierwszą sobotę, 3 grudnia, obchodzimy Dzień Misyjny. Okazja do spowiedzi świętej pierwszo piątkowej. W pierwszą sobotę w modlitwach Matce Najświętszej polecamy dzieła Papieskiej Unii Misyjnej. Już w ten sposób – poprzez to modlitewne wsparcie – stajemy się świadkami Chrystusa, przyczyniamy się do szerzenia królestwa Bożego w świecie.

5. Tak jak w ubiegłym roku, tak i w tym adwencie będziemy przygotowywać paczki świąteczne dla dzieci z Domu Dziecka na Ukrainie, zachęcamy do włączenia się w tę akcję. Jedna rodzina jedną paczkę dla jednego dziecka.

Wasz Proboszcz

W TYM TYGODNIU PATRONUJĄ NAM:

- w **środe**, 30 listopada – **św. Andrzej Apostoł**, brat św. Piotra. Tradycja mówi, że ewangelizował tereny, na których dziś dominuje prawosławie; jest też bardzo uroczyscie czczony w Kościołach wschodnich (święto);
- w **piątek**, 02 grudnia – **bt. Rafał Chyliński** (1694-1741), prezbiter z Zakonu Braci Mniejszych Konwentalnych;
- w **sobotę**, 03 grudnia – **św. Franciszek Ksawery** (1506-1552), prezbiter, jezuita, uważany za jednego z największych misjonarzy w dziejach Kościoła.

Porządek nabożeństw w naszym kościele

Msze św.: w niedziele: 7⁰⁰, 9⁰⁰, 11⁰⁰, 13⁰⁰, 15⁰⁰, 18⁰⁰

w dni powszednie: 7⁰⁰, 18⁰⁰.

Kancelaria czynna Pn. – CzW. 8³⁰-10⁰⁰; Pt. i Sb. 16⁰⁰-18⁰⁰

Parafia Rzymско - Katolicka pw. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu

ul. Wojska Polskiego 135, 18-400 Łomża

Konto: Bank Pekao SA 57 1240 1532 1111 0000 2055 6732

Proboszcz i kancelaria tel. 86 216 39 55, wikariat tel. 86 216 94 50

E'mail: dariusz.nagorski@gmail.com

strona internetowa: www.brunon.lomza.pl